N^ro 143.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Grudnia v. s. 1833 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg d. 24 listopada.

CESARZ JEGOMOŚĆ, dawno już nie był w *Moskwie*, a mając teraz nieco wolnego czasu, umyślił odwiedzić starodawną Swoję stolicę, i wyjechał tam, w nocy z 23go na 24ty listopada, na czas bardzo krótki. (*P.P.*)

— Jego Cesarska Mość raczył mianować Kawalerami orderu *Sw. Włodzimierza 4tey klassy* II. PP. Alexandra *Briułowa*, Professora Architektury w Cesarskiey Akademii Sztuk pięknych, i Konstantego *Thona*, w nagrodę ich prac i znakomitych talentów; pierwszy z tych artystów wystawił teatr *Michayłowski* w tuteyszey stolicy; drugi zaś przebudował sale i kaplicę Akademii Sztuk pięknych i ułożył plany projektowane Kościoła Zbawiciela w *Moskwie* i przystani przed Akademią.

— Rzeczywisty Radźca Tayny *Hermes*, Dyrektor Kancellaryi Departamentu granicznego, na własną prośbę, został uwolniony od obowiązku.

— Przez rozkaz naywyższy d. 20 listop., wykreśla się z listy rang zmarły, będący w Armii Jenerał-Major Xiążę *Abamelik* 2. (*P. P.*)

— Przez naywyższe Imienne ukazy, dane Kapitule Rossyyskich Cesarskich i Królewskich Orderów, naymiłościwiey zostali mianowani Kawalerami, następujący urzędnicy: w nagrodę gorliwey służby przez Zwierzchność poświadczoney, d. 26 p. m. października orderu *Sw. Włodzimierza 4tey klassy*, Podporucznik Ładożskiego półku strzelców *Hryniew;* d. 10 listopada, *tegoż orderu 3ciey klassy*, znaydujący się przy pełnomocnym Prezydencie Dywanów Xięztw Mołdawii i Wołoszczyzny, Jenerał-Adjutancie *Kisielewie*, do osobnych poruczeń, będący w kawaleryi Półkownik *Olenicz Grzenenko*.

— *Dopełnienie do rozkazu Naywyższego, danego d. 21 list.*, Jego Cesarska Mość, za odznaczający się we wszystkich częściach porządek, na odbytey dnia tego kościelney paradzie Leyb-Gwardyyskiego Siemionowskiego półku, oświadcza zupełne podziękowanie, Dowodzącemu Oddzielnym Gwardyyskim Korpusem J. C. Wysokości Wielkiemu Xięciu Michałowi Pawłowiczowi i naywyższe zadowolenie: Dowodzącemu całą piechotą Gwardyi, Jenerał-Adjutantowi *Uszakowu 1m'i*, Dowodzącemu 1szą dywizyą piechoty Gwardyi, Jenerał-Porucznikowi *Bernikowi 1mu*, Dowódzcy 1szey gwardyyskiey piechotney brygady Jenerał Adjutantowi *Islenjowi*, Dowódzcy Leyb-Gwardyi Siemionowskiego półku Jenerał-Majorowi *Rebinderowi 3mu*; Dowódzcom batalionowym Półkownikom: Xięciu *Wołkońskiemu*, *Żerkowi* i *Marinowi*, oraz wszystkim Sztabs i Ober-Oficerom; niższych zaś rang woyskowym, którzy byli na paradzie, rozkazuje wydać po rublu, po funcie ryby i po porcyi wódki na każdego.

— Przez naywyższy ukaz do Kapituły Orderow d. 11 b. m. naymiłosciwiey został mianowany Kawalerem orderu *Sw. Anny 2giey klassy*, Rotmistrz Cesarskich woysk Austryackich Xiążę *Lobkowitz*, na znak osobliwszey ku niemu życzliwości.

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, d. 13 listop., junker huzarskiego Klastyckiego półku, *Listowski*, podniesiony na Korneta.

— D. 8 b. m., w dzień Imienin J. C. Wysokości W. X. Michała Pawłowicza, został otwarty, tu w Petersburgu, nowo zbudowany *Teatr Michayłowski*, przedstawieniem wodewilu: *Nie obcy sobie nieznajomi* i nowego baletu *Bożek miłości w wiosce*.

Nowa ta budowa znayduje się na placu przed pałacem W. X. Michała Pawłowicza i zewnętrznym kształtem nie różni się od innych domów, plac ten otaczających. Lecz wewnętrznem rozkładem, dogodnością i przestronnością, odpowiadającą celowi, Teatr Michayłowski bez wątpienia zaymie pierwsze mieysce pomiędzy wszystkiemi teatrami Petersburskiemi. Gmach ten wzniesionym został w skutek naywyższego rozkazu, wydanego d. 12 lipca 1831 r., przez Professora Architektury Alexandra *Briułowa*, który przez wybudowanie tego prześlicznego teatru, złożył nowy dowód znakomitych swych talentow i sztuki; machiny zostały urządzone przez P. *Tibo*.

Otwarcie Teatru nastąpiło w obecności Naywyższych Osób. Cesarz Jegomość, Cesarzowa, Cesarzewicz Następca Tronu, W. X. Michał Pawłowicz, W. X. Helena Pawłówna, Wielkie Xiężne Marya Nikołajewna i Olga Nikołajewna, w towarzystwie orszaku przydwornego, raczyli się znaydować w wielkiey Cesarskiey loży. W lożach 1go piętra i na krzesłach, były naypierwsze przydworne osoby, wojenni i cywilni urzędnicy i osoby zgromadzenia dyplomatycznego, wszyscy w paradnych mundurach. Inne mieysca zapełniała co naydobrańsza publiczność stolicy.

— Przyjechali do stolicy: 18 listopada z *Moskwy*, Jenerał piechoty Hr. *Tołstoj*, ztamtąd także, Jenerał-Adjutant *Martynow*; d. 19 z *Warszawy*, Naczelnik 4tey dywizyi piechoty Jenerał-Porucznik *Sulima*. (*R. I.*)

— W nocy z d. 18 na 19, kra poczęła się ukazywać na *Newie* i szła przez dwa dni; kommunikacya z częściami miasta, za rzeką leżącemi, odbywała się za pomocą łodzi; wczoray d. 21 rzeka zupełnie stanęła.

16 i 17 wyszło z *Kronsztadtu* 156 statków, ogółem 1,280. (*J. d. S. P.*)

Dźwina północna pokryła się lodem d. 7 b. m. przy zimnie na stopni 13.

D. 18 od mrozów, które nastąpiły, lód puścił się *Newą*, na drugi dzień rozwiedziono mosty i kommunikacya po zamarzłey rzece jeszcze nie została zaprowadzoną.

— W obwodzie *Omskim* Kirgizy niektórych okręgów, poczęli osiadać i zaymować się rolnictwem. Naczelny urząd Syberyi Zachodniey zachęca ich do tego dostarczeniem pomocy i zapewnieniem opieki, przedstawując do nagród tych, którzy się odznaczyli swém gospodarstwem. Przeyście to od życia koczowniczego do osiadłego rolniczego, zasługuje na uwagę, nie tylko pod względem gospodarskim, ale nawet i politycznym, przez to się bowiem zaprowadza rodzay życia, łączącego pokolenia koczujących Kirgizów, z narodami stale podległémi berłu Rossyi. Podług wiadomości, umieszczonych w Nrze 5 *Dziennika Rolniczego*, w obwodzie Omskim teraz osiedli Kirgizy zasiewają już do 440 dziesięcin ziemi, mianowicie pszenicą i prosem, mało co owsem; zbiór z pól zboża w r. 1832 dosyć był pomyślny; z czego wypada, iż 275 pudow pszenicy, rozdaney na zapomogę dla zasiewu, przyniesie wielką korzyść, co innych Kirgizów zachęci, do zaymowania się rolnictwem. (*P. P.*)

Warszawa d. 3 grudnia.

Onegday, w 8mą smutną rocznicę zgonu Błogosławioney pamięci Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla Alexandra Igo, odbyło się żałobne nabożeństwo w Kaplicy Zamkowey, w obec JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Namiestnika Królewskiego, Członków Rządu, Jenerałów, Oficerów i wielu osób.

— *Dnia 4* —

Ósma rocznica Wstąpienia na Tron Nayja-

śnieyszego Cesarza i Króla Nikołaja Igo, naszego Miłościwego Monarchy, onegday w tuteyszey stolicy uroczyście była obchodzoną. Wszelkie Władze Rządowe, Obywatele i mieszkańcy miasta, znaydowali się w kościele Archidyecezalnym na Mszy S., celebrowaney pontyfikalnie przez JW. JX. Nominata Biskupa Płockiego, po którey nastąpiło Te Deum i modlitwy o długie życie i spełnienie wszelkich życzeń Nayjaśnieyszego Pana i Jego Dostoyney Rodziny. JO: Feldmarszałek, Xiąże Warszawski, Namiestnik Królewski, Jenerałowie i wiele osób, słuchali solenney Mszy ś. w kaplicy zamkowey, a w czasie Te Deum 101 kroć zagrzmiały działa, rozstawione na tarasie. Nader licznie zgromadzone znakomite osoby na pokojach zamkowych składały powinszowania. O godzinie 4 u Xięztwa Ichmość był świetny obiad na 200 osób płci obojey; w czasie spełnienia za zdrowie Monarchy, powtórnie działa ogłosiły salwę. Widowisko bezpłatne dano w teatrach Wielkim i dawnym Rozmaitości, a rzęsiste oświecenie, tak gmachów rządowych, jak wszystkich domów, zakończyło ten dzień uroczysty. (*G. W.*)

Szwaycarya.

Powiadają, iż Poseł Francuzki od Nowego Roku, przeniesie mieysce swego pobytu z *Berny* do *Solothurny*, gdzie już i najął mieszkanie. Brukowi politycy łamią sobie głowę, coby tego przyczyną bydź mogło. Niektórzy utrzymują, iż znaczna liczba legitymistów, w *Solothurnie* przebywających, wymaga bliższego przebywania Posła.

Genewa 20 listopada.

Od dni kilku, z poduszczenia obcych prowokatorów, zawiązały się tu towarzystwa czeladników krawieckich, wymagających większey płacy.

Zürich 26 listopada.

Królowa Hiszpańska *Marya Krystyna*, uwiadomiła Związek Sprzymierzony, za pośrednictwem Hiszpańskiego i Szwaycarskiego poselstwa w Paryżu, o śmierci J. K. M. *Ferdynanda VII* i przystąpieniu swoiém do regencyi w imieniu swojey córki.

Podług gazet publicznych rząd w *Bernie*, wezwał znaydujących się w tym kantonie Polaków, aby w przeciągu dni 14 zeń wyszli. (*G.P.S.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Haga dnia 21 listopada.

W *Staats-Courant* czytamy: Oficerowie Hollenderscy i Belgiyscy, zgromadzeni w *Zonhoven*, zawarli d. 18 b. m. konwencyą wojenną, dla wykonania ostatniey części artykułu 4 konwencyi od 21 maja b. r., tyczącey się wolney kommunikacyi między twierdzą *Maestricht* z granicami Brabantu północnego, równie jak i z Niemcami. Termin ośmiodniowy zakreślony dla wymiany ratyfikacyy pomienioney konwencyi.

— *Dnia 26* —

Poczynione od drugiey Izby uwagi z powodu projektow do praw finansowych, roztrząśnione przez rząd zostały, a odpowiedzi na nie przesłano do wydziałów dla powtórnego rozebrania.

— *Dnia 27* —

Sprawujący interessa w *Londynie* P. W. G. *Dedel*, zawczoray tu przybył. P. S. *Dedel* jeden z Królewsko-Niderlandzkich pełnomocnych przy Konferencyi Londyńskiey, przebywa w stolicy Anglii.

Główna kwatera woyska naszego, jak słychać, pozostanie w *Tilburgu*.

Bruxella d. 21 listopada.

Zapewniają nas, iż rząd Francuzki od niejakiego czasu mianował członków Kommissyi złożoney, dla roztrząśnienia kwestyy handlowych i ich załatwienia między Francyą a Belgią. Kommissyą tę składają: Xiąże *Broglie* Minister spraw zewnętrznych; P. *Thiers* Minister handlu; P. *Vincent* naczelnik wydziału handlowego; P. *Grettrin* dyrektor ceł i P. *David* jeneralny sekretarz rady handlowey. Donoszą, że i rząd Belgiyski również zaymuje się mianowaniem Kommissarzy, którzy mają bydź posłani do *Paryża*; lecz zdaje się, iż wybor ich jeszcze nie jest postanowiony.

— *Dnia 28* —

Wczora po południu J. K. W. Madame *Adelaide* z Xiężniczką *Maryą* i Xięciem *Joinvillskim* przybyła do *Bruxelli*. W towarzystwie II. KK. WW. znaydują się Hr. *Rumigny*, Baronowa *Malet* i Hrabina *Menjoje*.

P. *Lehon*, Poseł Belgiyski w *Paryżu*, dzisiay tu przybył. *Independant* mówi: dowiadujemy się z pewnego źrzódła, iż Król Niderlandzki d. 13 b. m. ostateczny krok uczynił do zgromadzenia Związku Niemieckiego, by wyjednać zgodę jego na ustąpienie części *Luxemburga* dla Belgii.

W niektórych gminach prowincyi *Limbourg*, wzdłuż *Mozy* znowu się cholera ukazała, między innemi w *Lanaken*, *Lanoye*, *Monch* i *Bassenge*. Ztém wszystkiém rzadkie się wydarzają przypadki.

Wczora odbyło się krótkie posiedzenie Izby Reprezentantów. Minister sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, przełożyli rozmaite projekta do praw, które do sekcyy odesłano.

Piszą z *Hasselt* pod d. 27 dowiadujemy się z pewnych źrzódeł, iż d. 18 b. m. w *Zonhoven* zawarta konwencya, została ratyfikowaną.

Ministeryum spraw zagranicznych podaje do wiadomości, iż okręty Belgiyskie do portow Duńskich, jako okręty przyjaźnych narodów wpuszczone zostały, aby więc podobnie i z okrętami Duńskiemi w portach Belgiyskich postępowano. (*All. Pr. St. Zeit.*)

Włochy.

Liworno dnia 20 listopada.

(Gazeta Powszechna), zawczora w nocy umarło tu dziecię Xiężny *Berry*, teraźnieyszey hrabiny *Lucchesi-Palli*, które ona w *Blaye* porodziła.

Przybyły do *Lukki* Poseł Hiszpański, od tamecznego dworu, grzecznie wprawdzie, lecz nie w jego urzędowym charakterze został przyjęty.

Verona 20 listopada.

J. C K. Wysokość Arcy-Xiąże Wice-Król zawczoray ze swą małżonką przybył tu z *Medyolanu*, zwiedzał tuteysze zakłady równie, jak rozpoczęte budowy i zaprosił do stołu swego wyższe woyskowe i cywilne urzędy. Dzisiay rano wyruszył w dalszą na *Vicenza* drogę do *Wenecyi*. (*Alg. P. S. Z.*)

Anglia.

Londyn dnia 20 listopada.

W chwili kiedy Londyn i inne wielkie miasta, narzekają na emigracyą bogatych familiy, związki robotników, poruszenia, w których trwają z przyczyny odmówienia ceny i t. d., wsie ze swojey strony cierpią okropną klęskę; podpalania ponawiają się znowu z wielką okropnością. Otrzymano z *Norfolku*, *Essexu*, *Sussexu*, *Hampshire* i innych nayurodzaynieyszych stron królestwa doniesienia mocno zatrważające: stodoły, folwarki, trzody nawet, stały się tam pastwą płomieni, wzniecconych przez złość klass robotniczych tych hrabstw.

— Twierdzą, że skarb kazał Bankowi wypłacić 8000 f. szterl. Kapitanowi *Ross*, za odkrycia, jakie ten śmiały oficer poczynił przy biegunie północnym i za trudy, jakie poniosł.

— Biega pogłoska, że nowa wyprawa do krain biegunowych jest projektowaną, i że wielu towarzyszów podróży Kapitana *Ross*, którzy nie dawno powrócili, będą do niey należeć; dodają, iż może sam Kapitan obeymie dowództwo tey wyprawy.

— Kapitan *Ross* w liczném towarzystwie swych przyjaciół, udał się przed kilką dniami do teatru królewskiego *Bandera*, leżącego na ulicy *Whitechapel*, w celu znaydowania się na przedstawieniu melodramy pod tytułem: *Kapitan Ross, albo Król stron biegunowych.* Odważny Kapitan chciał zachować *incognito*; lecz gdy w bliskości rozeszła się wieść, że się znayduje on na tey reprezentacyi, sala wkrótce cała została napełnioną tłumem ciekawych, chcących widzieć nieustraszonego podróżnika. (*J. d. S. P.*)

PORTUGALIA.

W liście prywatnym, umieszczonym w Angielskim *Kuryerze*, z Lisbony pod d. 16 listop. między innemi donoszą: Pedryści posuwają swe linie daley pod *Santarem*, lecz Migueliści zawsze jeszcze mają otwarty związek z prowincyami w stronie od *Abrantes*, *Koimbry* i *Alentejo*, tak, iż im nie zbywa na artykułach żywności. Naokoło *gierylassy* krążą zwożąc żywność do *Santarem*, Jeżeli *Don Pedro* nie przyszle posiłkow woysku przynaymniey 10,000, nie podobna będzie ściśle miasto opasać, a trudno o przywiedzeniu głodem Miguelistów do ostateczności myśleć, kiedy cały prawie kray stoi dla nich otworem.

W *Morning Post* czytamy: 5 list. Migueliści napadli na przednie straże woysk *Don Pedra* w północy od *Porto* i pokonawszy je, pomknęli się pod wały, nim się o tém w mieście dowiedziano. W mieście zamieszanie było wielkie. Migueliści nie weszli do miasta, bo niemieli tego zamiaru. Liczba ich mogła do 4,000 żołnierzy wynosić. (*A. P. S. Z.*).

FRANCYA.

Paryż dnia 25 listopada.

Wczoray Xiąże Orleański odbywał obróty woyskowe na dziedzińcu Tuilleryyskim z trzema półkami linijowemi i półkiem kiryssyerów.

Królowa Ratuszowi miasta *Dijon* przesłała 10,000 fr. dla rozdania pomiędzy biednych robotników.

Journal de la Guyenne umieścił list z *Irunu* pod dniem 16 b. m., w którym donoszą: Półkownik *Erazo* wczoray wieczorem przybył tu z oddziałem młodych Nawarczyków, którzy, za przeyściem przezeń granic Hiszpańskich w okolicach *Berra*, oddali się pod jego rozkazy. Przyjęty z wielkim zapałem zamierza zająć się urządzeniem nowego batalionu ochotników rojalistowskich. Przeszłey nocy udał się on do *Hernani*, by się naradził z tamecznym głównym dowódzcą rojalistów Półkownikiem *Lardizabal* w *Guipuzcoa*. W *Hernani*, i okolicach znayduje się 5,000 ludzi. Podług listu prywatnego z *Bayonny* pod dniem 20, Półkownik *Eraso* udał się do *Nawarry*, by tam na nowo rozpocząt działania. Widziano go jakoby dnia 19 w *Elizondo* w dolinie *Bastan* na czele 200 ludzi. Ponieważ wielki on ma wpływ w Nawarrze, wnosić przeto potrzeba, iż oddział jego z każdym się dniem powiększać będzie.

Courrier Français wielce z tego się powodu dziwi, iż telegraficzne depesze od niejakiego czasu nie mają na sobie cechy autentyczności, i powtarzając same tylko wieści, których nie braknie w mieście, tak blizko leżącém teatru działań wojennych, jakiém jest *Bayonna*, poczynające się od słów *powiadają*, wprowadzają w błąd powszechność. Lepiey więc byłoby, aby Ministeryum o samych tylko pewnych i stanowczych wypadkach zawiadomiało, lub jeżeli to niepodobna, aby raczey milczało, nie używając telegrafów dla rozszerzania płonnych wieści. Tak wiadomości o bitwie pod *Belerado*, i o zajęciu *Vittoryi* przez woyska konstytucyyne, nie co innego zdają się wskazywać, jako, iż nakoniec Jenerał *Sarsfield* rozpoczął swe działania, co może dało powod do wieści o weyściu jego do *Vittorii*.

— *Dnia 26* —

Dzisieyszy *Monitor* zawiera postanowienie Królewskie pod 23 b. m., liczne zmiany w sądownictwie zaprowadzające.

Z Wiednia jakoby tu nadeszły bardzo ważne, do interessow Turcyi odnoszące się, depesze, a niektórzy utrzymują, iż one spowodowały zwołanie rady Ministrów dnia wczorayszego.

Wczoray drogą nadzwyczayną tu nadeszłe gazety z *Bordeaux* wprawdzie stwierdzają wieść o weyściu woysk Królowey do *Vittorii*, lecz pod dowództwem Jenerała *Quesada*, nie zaś *Sarsfielda*. List prywatny z *Bayonny*, pod dniem 20, mówi: otrzymaliśmy pewną wiadomość, iż Jenerał *Sarsfield* złożył dowództwo, a mieysce jego zajął Jenerał *Quesada*, któremu rozkazano niezwłócznie ruszyć na *Vittorią*.

W liście z *Behobii* głoszą: dopiero się wieść rozbiega, iż woyska *Sarsfielda*, lub pod dowództwem jego następcy, weszły do *Vittorii*. To zaś tey wiadomości nadaje pewny stopień wiarogodności, że duchowni ją rozszerzają.

Podług *Monitora* donoszą z *Bayonny* pod dniem 25, iż powstańcy opuścili miasto *Tolosa*, że *El-Pastor*, 24 wszedł doń, i że niektórzy naczelnicy Karolistów szukali przytułku we Francyi. *Journal de Paris* powiada: w gazetach tu dzisiay z *Bordeaux* i *Bayonny* przysłanych, znayduje się wiele listów, które wszystkie razem stwierdzają, o weyściu woysk Królowey Regentki do *Vittorii*, rozszerzoną wiadomość. Braknie jeszcze bliższych szczegółów, wyjaśniających tę wiadomość. Niektóre listy mówią o złożeniu, czyli uwolnieniu Jenerała *Sarsfield*, i zapewniają, iż woyska Królowey, pod dowództwem Jenerała *Quesady* weszły do *Vittorii*. Inne donoszą, iż Jenerał *Sarsfield* opanował *Vittorią*, i wyruszył do *Bilbao*; a jeden z nich utrzymuje, że i to ostatnie miasto w jego jest mocy. Wszystkie te przeciwiące się sobie doniesienia, zgadzają się jednak względem wzięcia *Vittorii*. Inne listy poświadczają wiadomość o pomyślném działaniu oręża *El-Pastora*. Taż gazeta przyłącza z depeszy w Monitorze umieszczoney z *Bayonny*, co następuje: 25. Do *Sare* wczoray wieczorem przybyło 6 powstańców z 9 służącymi; dzisiay rano przyszło innych 8; wszyscy są oficerowie; nayznakomitszy z pomiędzy nich nadaje sobie tytuł Xięcia Grenady. Urzędy otrzymały rozkaz odesłać ich w głąb Francyi pod konwojem. W *Bilbao* panuje wielkie zamięszanie; wielu z przywódźców Baskiyskich usiłuje dostać się do morza.

List Jenerała *Castannon* pod dniem 18 do *Bayonny* nadesłany, zawiera dokładnieyszą wiadomość o wycieczce, przedsięwziętey przez garnizon z *St. Sebastian* dnia 17 listopada, przeciw rokoszanom znaydującym się w *Hernani*. Karoliści zajęli niedostępne wzgórza, na których długo opieraćby się mogli, lecz rzucona wpośród nich granata, zmusiła do ucieczki; 100 zabitych zostało na mieyscu, a w tey liczbie *Larragnaga*, oficer królęwskich ochotników, i jeden z głównych przywodzców. Drugi naczelnik nazwiskiem *Yturriaga*, niebezpiecznie raniony, umarł w *Andsam*. Główny dowódzca Karolistów *Don Ignacio Lardizabal* pierwszy pierzchnął. Pomiędzy zabitymi znaleziono także wielu duchownych. Woyska jednak Królowey nie więcey nad 30 ludzi wzięły w niewolę, ponieważ konnica dla trudności mieysca nie mogła ścigać uciekających.

Wczoray Król koleją pracował z Ministrem woyny, spraw wewnętrznych i handlu i Jenerałem *Sebastiani*.

Journal de Paris oświadcza, iż został umocowany, podaną przez wiele gazet wiadomość, iż Ministeryum zamierza na sessyi następującey Izb zmienić prawo względem gwardyi narodowey, ogłosić za fałszywą.

Journal des Débats powiada: przez *Bayonnę*, *Irun*, *St. Jean-de-Luz* i *Behobia* otrzymujemy w jednymże czasie potwierdzenie wiadomości, o wkroczeniu woysk Królewskich do *Vittorii*, lecz w tych wszystkich wiadomościach nie ma wyrażonych szczegółów, ani o zajęciu *Vittorii*, ani o bitwie, która koniecznie musiała poprzedzić zwycięzki postęp woysk *Sarsfielda*. Listy z *Saragossy*, pod 16 listopada, mówią o mianowaniu Jenerała *Quesada* na mieysce *Sarsfielda*; listy zaś z *Bayonny*, nie wątpiąc o wzięciu *Vittorii*, bynaymniey nie namieniają, czyli woyska Królowey pod dowództwem *Sarsfielda* lub *Quesady* ją zajęły. Pewną jest, że *El-Pastor*, który niedawno *St. Sebastian* opuścił, 20 list. zajął *Irun*, i zdaje się, iż działania jego zostaią w związku ze zwycięztwem woyska głównego. Zostawiwszy 200 ludzi ze swego woyska w *Irunie*, ruszył z dywizyą gościńcem do *Tolozy*. W pomięszanym natło-

)3(

ku tylu wieści pogranicznych, i opowiadań podróżnych, trudno jest dóyśdź prawdy, zawsze atoli starając się wszystkie wypadki wystawić w stopniu pewności, możemy oświadczyć, iż w tey okoliczności prawdopodobieństwo na stronę zwycięztwa woysk Królowey, i za wzięciem *Vittorii* przemawia.

Sentinelle des Pyrenées zawiera proklamacyą, wydaną przez Xiędza *Merino* dnia 13 listopada (a więc w dzień mniemanego pokonania woysk jego pod *Bellorado*), w którey, wystawiając bezprawne zamachy tych, co w roku 1820 Ferdynandowi VII berło z rąk wydarli, a teraz małżonkę jego namowami złudzili, wzywa żołnierzy i mieszkańców *Burgos* do wytrwania w walce za świętą wiarę oyców i tron Hiszpanii, obiecując nie pierwey złożyć oręż, aż nim prawy Król *Don Carlos V* tron Hiszpanii nie posiędzie.

Courrier Français czyniąc uwagi o zamiarze Królowey Hiszpańskiey względem pośrednictwa w tak trudnych okolicznościach w celu przywrócenia pokoju w Portugalii, powiada, dziwną jest, iż Królowa zamierza wystąpić, jako pośredniczka w sprawach Portugalii, kiedy sama błagać musi o interwencyą sąsiedniego mocarstwa.

Moreau de Jonnes w *Aperçu statistique sur l'economie sociale de l'Espagne au 19 siècle* następne popiera założenia: 1) Ludność Hiszpanii w przeciągu lat 11, prawie się podwoiła. Podług popisu w roku 1823 wynosiła 7,624,000 mieszkańców, podług zaś obliczenia ostatniego dochodzi do 15 milionów. 2) W przeciągu ostatnich lat 50, płody ziemi i dochody gruntowe w tym kraju, podniosły się o część trzecią; 3) ztąd Hiszpania nie była jak mniemano w stanie zupełnego spoczynku; 4) posiada ona więcey jak na 2 miliony dóbr nieruchomych, które ku dobru państwa, i na ulepszenie jego stanu, mogłyby bydź użyte; 5) utrata bogatych osad, woyna domowa i nayście Francuzów, nie tylko nie przywiodły do upadku Hiszpanii, lecz owszem zbawienny wpływ wywarły: obudziły bowiem mieszkańców z nieczynności, zmusiły do pracy, i podniosły ich działalność, z czego dobre dla życia społecznego wynikły skutki.

Mówią, że Marszałek *Moncey*, zaymie mieysce zmarłego Marszałka *Jourdana*, jako rządzca domu inwalidów.

— *Dnia 27* —

Braknie zawsze jeszcze urzędowego stwierdzenia ostatnich z Hiszpanii głoszonych wiadomości. Dopiero znowu utrzymują, iż, nie Jenerał *Quesada*, lecz *Sarsfield*, na czele kilku tysięcy ludzi, wszedł do *Vittorii*, i to dnia 20, nie zaś 19. Tymczasem z *Bayonny* donoszą o drugiey klęsce, jaką dowódzca Karolistów *Villalobos* miał ponieść na czele 3,000 ludzi, pod *Corberas d'Aquilar*, gdzie go Jenerał *Vall* poraził. Naylepszym dowodem, iż te wiadomości nie zupełną znayduą wiarę u kupców, jest, iż papiery hiszpańskie dzisiay na birży mało spadły. Następne są wiadomości w naynowszych gazetach z *Bordeaux* i Paryzkich, o sprawach Hiszpańskich. *Monitor* mówi: depesze z *Bayonny* potwierdzają wiadomość o weyściu Jenerała *Sarsfielda* do *Vittorii*, dnia 20 listy z *Arragonii* donoszą za pewną o porażce *Merino* pod *Briviesca* i *Cuevillasa*, pod *Villa Franca*. W *Katalonii* panuje naywiększa spokoyność. *Indicateur de Bordeaux* donosi w liście z *Bayonny* pod dniem 20, iż Jenerał *Sarsfield* złożył dowództwo, które po nim objął Jenerał *Quesada*. W liście zaś z *Bayonny* pod 21, przeciwnie utrzymują: listy z *St. Sebastion* za pewną podają wiadomość, o weyściu Jenerała *Sarsfield* do *Vittorii*. Pewien mieszkaniec z *Eybar* nazwiskiem *Celaya* w *Vittorii* w niewoli trzymany, dzisiay przybył do *St. Sebastian*, i twierdził, iż winien był swą wolność zajęciu *Vittorii* dnia 19, bez działań wojennych. Tu nikt nie wątpi o prawdzie tey wiadomości, nasze jednak urzędy nie otrzymały w tey mierze urzędowych doniesień. *Indicateur de Bordeaux* w naynowszym numerze pod 25 umieszcza list z *Bayonny* pod dniem 23: Półkownik *Erazo* reorganizował pograniczne celne urzędy w *Nawarrze*, w imieniu *Karola V*. Około 120 żołnierzy z woysk *El Pastora* znowu zajęli *Joan*. Co się tycze weyścia Jenerała *Sarsfield* do *Vittorii*, nie ma jeszcze o tém zupełney pewności. Inny list z *Bayonny*, teyże daty mówi: przez niektórych tylko zbiegów, tu się dowiedzieliśmy o przeyściu *Sarsfielda* przez *Ebro*, ta wiadomość wszelako podlega jeszcze wątpliwości. W *Mémorial Bordelais* pod 24 czytamy następny list z *Bayonny* datowany 22: woyska Królowey drugą odniosły korzyść nad Karolistami. Oddział konnicy, który pod wodzą Jenerała *Vall* wyruszył na *Burgos*, napadł na naczelnika powstańców *Villalobosa* na czele 3,000 ludzi pod *Cerberas d'Aquilar*, i po żwawey walce zmusił go do ucieczki. Wielu zabitych zostało na mieyscu, i sam dowódzca Karolistów był raniony. Jeńców, w liczbie 7 — 800, w części rozstrzelano, w części do *Burgos* wyprawiono. Porażka tak była zupełną, iż w całey prowincyi patrole nie napotykały już więcey rokoszan którzy, za ukazaniem się woyska, wnet w góry uciekali. Wiadomość o tey porażce powstańców, może się uważać za urzędową. Co się tycze weyścia Jenerała *Sarsfielda* do *Vittorii*, wątpić już o niém nie można. Adjutant Jenerała *Castannon*, który wczoray tu przybył, twierdził, iż wiadomość o tém do *St. Sebastian* przywieźli ludzie, którzy, za zbliżeniem się *Sarsfielda*, do ucieczki byli zmuszeni.

Za główną kwaterę trzeciey pod Pireneami mającey bydź wystawioney dywizyi, naznaczają miasto *Pau*; Jenerał *Leyder* dnia 20 przybył do *Bayonny*.

Xiąże *Devonshire* przybył tu w niedzielę wieczorem z Londynu (*A. Pr. St. Zeit.*)

Obozy obrotow woyskowych, utworzone przy końcu upłynionego lata, posłużyły do uczynienia postrzeżeń, które dowodzą, ile obozowanie sprzyja zdrowiu woyska. W obozach pod *Saint-Omer*, *Vatignies* i *Rocroy*, liczba leczonych w łazaretach wynosiła $\frac{1}{50}$ część ogółu, kiedy w garnizonach podczas pokoju, średnia liczba wynosi $\frac{1}{19}$ część. Obozy pod *Compiègne* i *Lunevillem* okazały także wypadki, równie zaspakajające; stosunek chorych do ogółu woyska, był w pierwszym $\frac{1}{46}$, w drugim zaś $\frac{1}{58}$. — Wypadki takowe, wyciągnięte z ogólnego stanu szpitalów; ważne są pod względem ekonomicznym, a bardziey jeszcze pod względem dobrego bytu i zdrowia żołnierza. Przypisać je należy, naybardziey umiarkowanym ćwiczeniom w obozach, które mają na celu prawdziwą gimnastykę, jakoteż regularnemu prowadzeniu się, któremu podlegać powinni, a które oddalają nadużycia nader częste podczas nieczynnego życia w garnizonach. Dodawszy jeszcze do tego postęp, jaki odnosi instrukcya militarna i duch korpusów, łatwość z jaką wszystko nawyka do karności i subordynacyi; nakoniec ten ogrom manewrów, który uskuteczнić się tylko może w wielkich zebraniach woysk, i tę emulacyą, między korpusami, tak silny bodziec uczuć honoru i powinności, które są duszą woyska; można powziąć prawdziwe wyobrażenie o wszystkich korzyściach, jakie nastręcza długie trwanie obozów.

— Zdarzył się ważny wypadek na otwarciu posiedzenia sądu Królewskiego w Kolmarze. Przed posiedzeniem starszy zgromadzenia adwokatów

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 1 o 3 wieczor.	27 cal. 3,9 lin.	— $3\frac{3}{4}$ stopni.	Półn.-Zach.	Snieg.
	d. 2 o godz. $8\frac{1}{4}$ rano.	27 — 6,2 —	— $6\frac{1}{4}$ — —	Zachodni.	Pogoda.
	d. 3 — — —	27 — 7,7 —	— $4\frac{3}{4}$ — —	Zachodni.	Snieg.
	d. 4 — — —	27 — 2,0 —	— $5\frac{1}{2}$ — —	Południowy.	Snieg,

DODATEK

przesłał pierwszemu prezydentowi i jeneralnemu prokuratorowi przełożenie zgromadzenia, które popierało 21 Członków sądownictwa. Przełożenie to zawierało zupełne odmówienie wykonania przysięgi na otwarciu posiedzenia, wedle art. 33 postanowienia z dnia 6 lipca 1810 roku; rzecz ta wywodami opatrzona, silnie popieraną była dla zamienienia w prawo; w niém dowodzono, że ponawianie przysięgi, jest czysto *facultatif*, że jest pośmiewiskiem ponawiać corocznie toż samo zobowiązanie polityczne, kiedy związek utworzony przez pierwszą przysięgę jest nierozerwanym, i powinien kierować całém życiem i wszystkiemi czynnościami adwokata; co zaś bardziey jeszcze jest śmiesznieyszém, że dosyć nie znaydować się tylko w dniu otwarcia, aby nigdy nie być przypuszczonym do tego obowiązku, a mieć też same prawa i obowiązki, jak ten, który przysięgę swą powtarza nieskończenie.— Jeneralny Prokurator żądał wykonania przysięgi, a gdy starszy zgromadzenia oświadczył, iż się odwołuje do przełożenia, uczynionego dniem przedtém, natychmiast sąd uchwalił i postanowił na teyże sessyi nakazać wykonanie przysięgi, lecz adwokaci ustąpili; uczyniono więc takowego wypadku wywod słowny, dla ostatecznego postanowienia, jak będzie należało.

— Pani *Chastenay* wydała ważne i trudne do uskutecznienia dzieło. Nie przywykliśmy widzieć podobnych wychodzących z rąk kobiet. Jest to ogromna praca erudycyi historyczney i krytyczney o Azyi. Dama ta ocenia w nim rozmaite prace tey części świata w przedmiocie języków, wyobrażeń nauk starożytnych, nakoniec pierwszey cywilizacyi rozumowey i towarzyskiey. Pani *Chastenay* okazuje nakoniec wpływ Azyi na nasze europeyskie języki i na naszą nowożytną cywilizacyę. Pamiętniki Akademii Kalkuckiey nie zawierają więcey wiadomości; lecz tu wiadomość tak jest uporządkowaną, iż można z niey wyprowadzać wnioski historyczne nayważnieysze. Styl czysty i ubarwiony ożywia to uczone dzieło; i tę zawiłą rozprawę, która przybrana jest w rozmaitych swych częściach w nader świetne sposoby mówienia. Instytut francuzki zakupił 30 exemplarzy tego ważnego dzieła, rodzaju zjawiska w literaturze damskiey, a jeden z jego oddziałów przyznał mu jedną z nagrod Monthyona w roku przyszłym. (*J. d. S. P.*).

PLEBAN MERINO.

„Merino niema więcey nad lat piędziesiąt ośm. Jest on bardzo małego wzrostu, słabowity, ale głos ma steutora; rysy jego twarzy są wybitnie charakterystyczne, oczy zaś wielkie i zapadłe. Chociaż się wydaje bardzo delikatnym, konstytucya jego wszakże jest mocna. Nigdy, żaden człowiek, snadniey i przez czas dłuższy trudów nie wytrzymywał. Nie pali on tytuniu, nie pije wina, jada bardzo mało, i w przeciągu dwódziestu czterech godzin, nie sypia więcey nad minut piętnaście. Kiedy jest w woynie, nie spoczywa inaczey, tylko na koniu. Ci, którzy są pod jego rozkazami, nigdy nie widzieli, ażeby Merino wraz z nimi noc przepędził. O samym zachodzie słońca zatrzymuje zwykle swóy zastęp, przeznacza mu mieysce na oboz, sam zaś, z jednym tylko służalcem, oddala się od swoich, zapuszcza się w lasy o trzy lub cztéry mile francuzkie (*lieues*), a nazajutrz zjawia się o wschodzie słońca.

„Merino nie lubi, ażeby się woysko jego stroiło w mundury; sam zaś okrywa się lada-jakim przyodziewkiem i lichą czapkę nosi na głowie. Kiedy przybywa do miast, poczytują go za nayposlednieyszego z żołdactwa; gdyż ani jego ubior ani postawa, inney osoby nie wydają. Orężem jego w boju są, szabla, para pistoletów, które nosi w kieszeniach i rusznica bardzo krótka. Tę on na jeden raz, od szesnastu do dwódziestu kulami nabija. Proch zwykle chowa w olstrach u siodła. Kiedy chce strzelać, bierze garść prochu, którą wsypuje do szerokiey rury broni palney, zwaney po hiszpańsku *boca marta*, z którey mając wypalić, musi ją wziąć pod pachę prawą a lewą ręką podtrzymywać rurkę, ażeby umiarkować, takim sposobem wstrząśnienie tey straszliwey broni.

„Merino jest osobiście bardzo waleczny; jest przytém, także bardzo szczęśliwy: i jeżeli nie może bydź rzeczą nie podobną poymać osobę jego, przynaymniey w tém wielka trudność zachodzi: Dwie armatki zawsze ma z sobą, rumaki podobno naypięknieysze i naylepiey najeżdżone w całey Kastylii. Tak ich ułożył do równego chodu, iż w nayprędszym biegu trzymają się zawsze jednostaynie obok siebie, i galopują obok, jak gdyby tylko jednym byli koniem. Kiedy Merino pomiarkuje, iż rumak, na którym siedzi, jest utrudzony, przerzuca się wnet na drugiego, nie zwalniając ani na pół chwilki biegu. Takim sposobem wymknął się *Luzytanosom*, którzy go porazili pod Palenzuelą, na początku 1823 r. pod rozkazami Amora.

Grabież i łupieztwo surowie są żołnierzom jego zabronione. Merino ze wszystkich ludzi jest człowiekiem naymniey interessowanym i naymniey dumnym. W epoce niepodległości, w *Quita napalla*, uyrzał się on panem niezmiernych bogactw, należących do Francuzów: opanował ładunek przewozowy z wielu milionami i rzeczami szacownemi. Cóż uczynił? — Oto wszystkie złoto rozdzielił pomiędzy swoich żołnierzy, którzy go mieli aż do zbytku; sam zaś pozostał na zatrzymaniu dla siebie kilku tuzinów pończoch jedwabnych. (*J. d. S. P.*).

OGŁOSZENIA.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Budowniczego Komitetu, ogłasza się, iż na oddanie w podrad wybudowania, naokoło Rossieńskiego Turemnego Zamku, ostrokołu, temu, kto od wyliczoney podług śmiety, i od Głównego Rządu Dróg Kommunikacyi i publicznych budowli, zatwierdzoney summy 4,926 rubli 20 kopiejek assygnacyami, uczyni więcey odstąpienia; przeznaczony w Wileńskiey Izbie Skarbowey dla targu termin 11go następującego miesiąca stycznia 1834go roku, i we trzy dni po nim przetarg. A zatém życzący podjąć się takowego pobudowania, mają przybydź do Izby Skarbowey, na pomienione terminy, z pewnemi ewikcyami. — Grudnia 1go dnia 1833 roku.

Assessor Józef Szulc.

Za Sekretarza Boratyński.

W obowiązku Naczelnika Stołu Nowogoński. (1404)

---

1. Podług przełożenia P. Zarządzającego Gubernią i Kawalera, dnia 16 teraźnieyszego listopada za Nrem 22,186, dla odbycia w Wileńskiey Izbie Skarbowey targow, na dostawę do Wileńskiey Skarbowey Apteki na 1834 rok niektórych materyałow, zapasow i innych rzeczy, wyrażonych w przyłączoney przy tém tabelli; przeznaczony termin 18go następującego miesiąca Grudnia i we trzy dni po nim przetarg; a zatém życzący podjąć się takowey dostawy, mogą przybydź do takowych targow w Izbie Skarbowey na przeznaczone terminy, z pewnemi ewikcyami, gdzie objawione im będą szcze-

gólne kondycye. — Listopada 29go dnia 1833 roku.

Sowietnik Ławrowski.
Sekretarz Jamont.
Naczelnik Stołu Jan Mickiewicz. (1401)

Lit. E.

Rejestr rzeczy przeznaczonych dla Wileńskiey Skarbowey Apteki na $183\frac{4}{5}$ rok do przygotowania przez kupno na mieyscu.

	Ilość.	Cena w Wilnie. Rub.	K.
		p	ud
Sachari purissimi . .	600	45	—
Semen Hordei decorticati.	400	6	40
		s	t
Papieru do cedzenia .	5 r.	6	—
		t	ys.
Piór do pisania . . .	400 tt.	15	—
Korkow do butelek .	500	16	90
		wi	ad
Alcoholis dilluti impuri.	160 wiad.	11	—
		pu	d.
Calcis vivae	2000	—	50
		szt.	
Łopat drewnianych . .	10 szt.	—	40
Cebrow	5	4	—
Baryłek dębowych			—
od 3 i 2 wiader	15	4	
— — od $1\frac{1}{2}$ i 1 —	45	3	—
— — od $\frac{3}{4}$ i $\frac{1}{2}$ —	60	2	—
Mioteł brzozowych . .	250	—	4

Z oryginałem zgodno: Naczelnik Stołu Mickiewicz. (1401).

1. Oświadczenie imieniem Starozakonnego Faywisza Abelowicza Gulacha czyni się w rzeczy następney: Mając żałcy wexel w roku 1832 gbra 23go na rubli assygnac. 500, od Judela Wólfowicza Chęliniena, równie teyże daty drugi wexel na takąż ilość summy rubli assygnac. 500, oraz cerograff na rubli sr. 300, teyże datty od tegoż Chelouiena sobie wydane; gdy one wszystkie trzy 1833 roku gbra 24 dnia tu w Wilnie przypadkowie zagubił; przeto stosownie do Naywyższych Ustaw, zwłaszcza, gdy wexle na okaziciela są wydane, aby żałcy przez znalezienie przez kogo takowych zagubionych wexlow, nie tracił swojey należności, ninieysze zapisując oświadczenie, zapowiada, że wyrażone powyżey wexle wprost do niego należą, za któremi żałcy drogą właściwą dopominać się o swoją należność będzie. — 1833 gbra 24 dnia.

Jako nie umiejętny pisma krajowego, na prośbę Faybisza Galacha podpisałem Notko Eliaszewicz Mec.

Roku 1833 miesiąca gbra 28 dnia. Przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście Star. Notko Eliaszewicz Mec ninieysze oświadczenie, po rezolucyi sądowey, wpisać do Protokółu podał i one w tymże Protokóle własnoręcznie podpisał.

Assesor Jan Pisanka.
Regent Tomasz Stempkowski. (1402)

1 Niżey piszący się czynię oświadczenie w rzeczy takiey: Po śmierci mojego rodzonego brata ś. p. Ignacego Zawiszy b. Marszałka Ptu Kowień. nad pozostałém potomstwem i interesami jego, już to z powodu podeszłego wieku, osłabionego zdrowia, oraz wielu własnych interesow, nie mogąc się zająć opieką; że się takowey zrzekam przez niniejsze zapowiadam, i gdyby mnie nikt za opiekuna w interessach ś. p. brata mojego nie miał, ostrzegam, jakowe oświadczenie własną ręką podpisuję. Dat 1833 listopada 16 dnia.

Ludwik Zawisza b. Podkom. Kowień.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego trzeciego miesiąca listopada szesnastego dnia. W skutek nastałey w Sądzie powiatowym Kowieńskim po podaney prośbie rezolucyi przed aktami tegoż Sądu znaydując się obecnie JW. Ludwik Zawisza b. Podkomorzy Ptu Kowieńskiego takowe oświadczenie do protokółu manifestowego dla wpisania podał. O czém ten Sąd należytym podpisem przy wyciśnięciu Urzędowey pieczęci zaświadcza.

Assesor Sądu ptu Kowień. Szymon Medeksza.
Sądu powiat. Kowień. Regent J. Dragat.
(1400)

1 Niżey podpisany uwiadamia ninieyszém szanowną Publiczność, że żadne umowy czyli kontrakta na jego imie, za ważne uznawać nie może, które nie przez niego samego albo przez kogo mającego prawną plenipotencyą zawarte będą.

W Jurburgu dnia 26 nowembr. 1833 roku.
J. S. Feinberg Rossieński 1szey Gildy Kupiec.

Печатать дозволяется: въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горскій. (1403)

1. Ignacy Bondy Fabrykant, przejeżdżając przez tuteysze miasto do Stank-Petersburga, w krótkim czasie swego przebywania będzie wyprzedawał Serwety kolorowe, w naypięknieyszych desseniach z wyborem i dobrocią mojey fabryki, co do piękności desseniow i gatunku, oraz co do kolorow wechcie zrobionych; mam honor naybardziey rekomendować się Szanowney Publiczności, i przeto chlubić się mogę z licznego do mnie pobytu uczęszczających. Mieszkam na Niemieckiey Ulicy w domu Szulcowey wraz na dole.

1. Игнатій Бонды Фабрикантъ, проезжая чрезъ здѣшній Городъ до Санкшъ-Петербурга, въ недолгомъ здѣсь своимъ пребываніи, будешъ продавать Сальфешки цвѣтныя въ прекраснѣйшихъ десенахъ; съ выборомъ и добротою моей фабрики, что до красивости десеньевъ, прочности цвѣтовъ; имѣю честь рекомендоваться Почтенной Публикѣ, а потому льщусь пріятною надеждою о явленіи ко мнѣ многихъ покупателей. Жительство имѣю на Немецкой Улицѣ въ домѣ Шульцовой въ нижномъ етажѣ. (1406)

Печатать дозволяется: въ должности Виленскаго Полицмейстера Прокудинъ Горскій.

1. ZNICZ, *Noworocznik wydany przez Józefa Krzeczkowskiego na rok 1834.* Wyszedł z druku i znayduje się w Księgarniach: Zawadzkiego i Glücksberga. Cena exemplarza rubli srebrnych dwa. PP. Kollektorowie na Prowincyi, otrzymają exemplarze należne dla

Prenumeratorów w przeciągu bieżącego miesiąca grudnia; mieszkający zaś w Wilnie, raczą się zgłosić do Księgarni JP. Glücksberga. (1405)

1833 roku Listopada 27 dnia w Żurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano.

Rząd ten po wysłuchaniu przełożenia P. Naczelnika Gubernii i Kawalera z dnia 24 Listopada za N. 22,796 w którém wyraża: iż P. Sprawujący obowiązek Jenerał-Intendenta 1szey Armii, Jenerał-Major Sołodiłow, pod dniem 14 tegoż Listopada uwiadamia J. W. Pana Sprawującego obowiązki Gubernatora, że P. Głównodowodzący 1szą Armią Xiążę Saken rozpatrzywszy doniesienie jego o skutkach targow odbytych w Wileńskiey Izbie Skarbowey, na dostawę do magazynow rzeczoney Gubernii dla woysk prowiantu od dnia 1 Stycznia do 1go Października następującego 1834 roku i znaydując że takowe targi niedosięgnęły żądaney ceny, gdyż nie tylko nie było spółubiegania się życzących do zniżenia Kommissyonierskich cen, ale i jawiący się na dostawę zboża do Wilna i niektórych innych mieysc, posuwali żądania swoje daleko wyżey od Kommissyonierskich odkryć; a zatém iżby podług oznaczoney ilości do targow podawaney, doświadczyć możności, oddadź dostawy z pewnym ubezpieczeniem na podrad lub też na pieczę woysk, oraz w zupełném zapewnieniu, iż z uformowaniem się zimowey drogi, teraźnieysze drogie w narodzie pokazujące się ceny, przyydą do pożądanego umiarkowania; J. W. P. Jenerał Feldmarszałek Xiążę Saken raczył poruczyć P. Jenerał-Majorowi Sołodiłowu rozporządzić w Wileńskiey Izbie Skarbowey, w drugiey połowie następującego miesiąca Grudnia, nowe targi na dostawę prowiantu do 1go Października 1834 roku z odkryciem dla nich i nowych cen, nieudalając dawnieyszych odkrywaczow, i z wezwaniem do udziału w dostawie podradczyków; przygotowania zaś prowiantu na miesiąc Styczeń, przedpisał odbydź za pośrzednictwem Kommissyonierow. A zatém P. Pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta 1szey Armii, uczyniwszy należyte w tym przedmiocie rozporządzenie i skommunikowanie się z Wileńską Izbą Skarbową, z dostawieniem wszystkich potrzebnych w tey operacyi wiadomości; prosi P. Naczelnika Gubernii przeznaczyć w rzeczoney Izbie nowy targ 18, a przetarg 22 dnia następującego grudnia z wezwaniem życzących i nakłonieniem podradczykow do podjęcia się dostawy prowiantu do punktow Wileńskiey Gubernii, na wyrażony termin podradu. W skutek czego J. W. P. Sprawujący Obowiązek Gubernatora, przeznacza temu Rządowi, uczynić niezwłócznie rozporządzenie dla wezwania życzących na przeznaczone w Izbie Skarbowey targi, zakummunikowawszy o tém i do sąsiedzkich Gubernialnych Rządów. R o z k a z a l i: o wezwaniu życzących do nowego targu w Wileńskiey Izbie Skarbowey przeznaczonego 18 i przetargu dnia 22go następującego miesiąca grudnia, do dostawy do magazynow Wileńskiey Gubernii dla Woysk prowiantu do 1go października 1834 roku, wszystkim tuteyszey Gubernii Mieyskim i Ziemskim Policyom posłać Ukazy, a do sąsiednich Rządow Gubernialnych kommunikować, a kopią takowego postanowienia dla wydrukowania w Gazecie Kuryera Litewskiego przesłać do Redaktora teyże Gazety P. Marcinowskiego; o czém Wileńską Izbę Skarbową uwiadomić, i kopiją z tego artykułu Żurnału przesłać do dzieł P. Zarządzającego Gubernią i Kawalera. Listopada 28go dnia 1833 roku. Autentyk za podpisem PP. Zasiadających i sprawdzeniem Sekretarza. Takowa rezolucya wypełniona 28 listopada 1833 r.

Zgodno: Naczelnik Stołu Romuald Czarnucki. (1393).

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na wypełnienie przysądzonego od Dworzan Oszmiań. Powiatu, Kazimierza Jankowskiego i Jana Bogusławskiego Skarbowego uzyskania, za zrabowane, podczas byłego rokoszu w Oszmiańskim Prowiantskim magazynie produkta; Rząd ten przeznaczył przedadź z publicznych targów, położone w mieście Oszmianie domy, ocenione: Jankowskiego jeden z przybudowaniami 154, a Bogusławskiego dwa, 640 rubli assygnacyami, należące do pierwszego z nich w trzeciey części, a do wtórego dwa domy w połowie; a zatém życzący kupić takowe części domów, zechcą przybydź do tego Rządu dla targu na dzień 8 następującego miesiąca Stycznia, i dla przetargu we trzy dni po takowym targu. Listopada 28 dnia 1833 roku.

Sowietnik Białocki.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Romuald Czarnucki. (1399)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż dla uzyskania prowiantskiey niedoimki od kontrahenta Kommissyoniera Łazarewa, zmarłego żyda Lipki Szlomowicza Joffy 825 rubli 89 kopiejek srebrem, wystawiony na przedaż z publicznych targow w Sądzie Ziemskim Brasławskim, dom jego Joffy w miasteczku Jeziorosach położony, oceniony 293 rubli assygnacyami, do czego i przeznaczony termin 18 następującego miesiąca grudnia, z przetargiem we trzy dni po pierwszym targu. Zaczém życzący kupić takowy dom, zechcą przybywać do Brasławskiego Ziemskiego Sądu z gotowemi pieniędzmi. Listopada 29 dnia 1833 roku.

Sowietnik Ławrowski.
Sekretarz Józef Eysymont.
Powytczyk Panasiewicz. (1398)

2. Stosownie do zaniesionego oświadczenia w roku idącym 1833 miesiąca 9bra 18 dnia, w Sądzie Powiatowym Wileń. zawiadamiam Publiczność i osoby interessowane, iż ja niżey podpisana wydawszy plenipotencyą w roku 1833 marca 27 dnia do prowadzenia interessów prawnych i ekonomicznych w folwarkach moich w Powiecie Kowień. położonych, Antoniemu Oleszkiewiczowi, gdy rzeczony Plenipotent nie odpowiedział swojemu celowi i nie dopełnił przez się obowiązku przyjętego, o co z nim drogą prawa rozpoczęłam process; przeto iżby od tey datty jego działaniem w imieniu moiém ktokolwiek nie został uwiedziony, i niewchodził w żadne układy, tak w oddawaniu kapitałów i procentow mnie należnych, jako

też w wypuszczaniu w dzierżawę majątku mojego. — Słowem we wszelkich moich interessach prawnych i ekonomicznych nie zawierał żadney umowy, wcześnie awizując, i plenipotencyą w zupełności unikczemniając, zapowiadam, że wdający się pomimo to ostrzeżenie w układy z rzeczonym Oleszkiewiczem, będzie narażonym na znaczną stratę, którą własney winie przypisze. — Wilno dnia 26 9bra 1833 roku.

Marya z Meyerow Parczewska 9 klassy Sowietnikowa. (1384).

---

2. Oświadczenie niżey podpisanego Radcy Stanu i Kawalera Antoniego Łappy, czyni się z następnego powodu: z majętności Buywidziszek w Powiecie Wileńskim położoney, do dziedzictwa mojego należney, w rozmaitych datach, zbiegli włościanie mianowicie: Jerzy syn Jana Wasilewski, Michał syn Andrzeja Posił, Mateusz syn Marcina Kaczkowski; Wincenty syn Tomasza Matulewicz, Kazimierz syn Kazimierza Klimaszewski; Jan syn Ignacego Syrutiss v. Syruć kucharz, Józeff syn Franciszka Matulewicz i Marcin syn Macieja Żagar kucharz. — Którzy jako wieczyści majątku Buywidziszek poddani, w nowey dopiero nakazaney rewizyi, przy tymże majątku zamieszczonymi bydź muszą i powinni; ażeby więc utrzymujący tych ludzi pod wyrażonemi lub przybranemi imionami i nazwiskami jako obcych do majętności Buywidziszek należnych włościan, w teraźnieyszey rewizyi przy swych majątkach niepodawali, ani zatrzymywali, przez ninieysze oświadczenie wcześnie uwiadamiając, w przeciwnym razie, że wszelkich strat i kar Ustawami naznaczonych, na' winnych do odpowiedzi, poszukiwać zmuszony będę, zapowiadam. — Datt 1833 nowembra 28 dnia. Antoni Łappa.

Roku 1833 miesiącą 9bra 28 dnia, wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą, przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście JW. Antoni Łappa, ninieysze oświadczenie po rezolucyi Sądowey do Akt podał; o czém Sąd niniejszy za przyłożeniem Skarbowey pieczęci poświadcza. Assesor Jan Pisanka.

Regent Tomasz Stempkowski. (1394).

---

2. Roku 1833 miesiąca 9bra 30 dnia. Elżbieta z Szabuniewiczów matka, Michał wyszły już z opieki i dalsze nieletnie rodzeństwo Szylingowie, będąc naybliższemi i jedynemi sukcessorami, a bardziey pretensorami zeszłego bezpotomnie dnia 26 8bra teraźnieyszego 1833 roku, rodzonego stryja swojego, Stanisława Szylinga Porucznika b. wóysk pol., niniejszém ostrzegają i zapowiadają, iż gdy tenże ś. p. stryy, nie zostawił po sobie żadnego innego funduszu, jak tylko należności, za obligami i skryptami, do którego pomienieni Szylingowie mają niezaprzeczone prawo; tedy kredytorowie jego, i z nikim więcey prócz z niemi, w żadne układy wchodzić nie mogą i nie powinni, inaczey własney winie o zakłócenie debitu przypiszą. (1397).

---

3. Rada Mieyska Wileńska zawiadamia niniejszém, że w dniu 18 następnego miesiąca xbra, w Izbie teyże Rady o godzinie 10 zrana, będzie się odbywać licytacya z przetargiem podług prawa w trzy dni to jest 21 tegoż xbra, na oddanie w sześć letnią lub więcey arendowną tenutę, placu mieyskiego nad rzeką Wilią przy Zielonym Moście pod N. 739 położenie mającego. Życzący przeto arendować takowy plac, raczą przybydź do Ratusza Wileńskiego w terminach oznaczonych na licytacyą. Datt 1833 roku nowembra 25 dnia.

Jan Szlak R. M. W.

Pismowodzca Bagieński. (1390)

---

3. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z summy 200 dukatow ubezpieczoney na majątku Wierbnowie obywatela Pileckiego, należy się część obywatelowi Medardowi Krzyżanowskiemu, który w 1812 roku wszedł do Rossyyskiey woyskowey służby; zaczém dla odebrania tey części, ma rzeczony Krzyżanowski, albo jego plenipotent, przybydź do Nowogródzkiego Powiatowego Sądu na prawami zakreślony termin. Listopada 14 dnia 1833 roku.

Za Sekretarza A. Porcyanko.

Naczelnik Stołu Kozłowski. (1383)

---

3. Roku 1833 nowembra 16 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem Narbutowszczyzną W. Wacława Klukowskiego Radzcy Honorowego, za remissą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego ustalony, przedsiębiorąc środki, aby poruczoną sobie konkursową sprawę, racyą niejawienia się kredytorow i pretensorow z swojemi stosunkami, dotąd nierozsądzoną, skutkiem przedpisań Gubernialney Zwierzchności, co nayrychley ukończyć, przez rezolucyą nastałą zadeterminował: od dnia 17, teraz idącego miesiąca nowembra, w prawnym komplecie w mieście Sądowém Oszmianie bez przerwy exystując, do słuchania wzmienioney sprawy przystąpić, a dnia 29 decembra teraźnieyszego roku, bez względu na niestanność stron, oną w namowę w celu oczewistego rozsądzenia wziąwszy, na nieobjawiających swych pretensyy kredytorow, ammissyą zapisać; o czém aby ciż kredytorowie i pretensorowie, stosunki do niniejszego konkursu mający, byli wiadomi, i w przeciągu wyż zamierzonego czasu z pretensyami swemi wchodzili, raz ostateczny przez Gazetę Kuryera Litewskiego zaawizować.

Sędzia Powiatowy Oszmiański i Exdywizor Fr. Szwykowski.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiat. Oszmiańskiego i Exdywizor.

Ignacy Gieralt Januszewicz Assesor Sądu Powiat. Oszmiańskiego i Exdywizor. (1389)

---

3. Niżey podpisany zawiadamia: iż iedna ćwiartka biletu klassy 5tey na Warszawską 42 loteryą N. 32,112 oznaczona, należna do Star. Abrahama Icki Hirszowicza podrabinka Daychesz, została zatracona: przeto upraszasię, że jeżeli kto ony znaydzie, aby przyniósł do kantory mojey w domu W. Welka będącey, za co pewną otrzyma nagrodę.

Icka Jankielowicz Straszuński.

Печатать дозволяеться Виленскій Полицмейстеръ Прокудинъ Горски. (1375)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 4 Grudnia.

Cenzor Leon Borowski.